IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 73)**

z dnia 14 grudnia 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 73)

14 grudnia 2021 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Janusza Śniadka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie informacji Głównego Inspektora Pracy dotyczącej Programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2022 oraz na lata 2022-2024.

W posiedzeniu udział wzięła: **Katarzyna Łażewska-Hrycko** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa. Po odczekaniu zwyczajowej minuty rozpoczynam posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

W oparciu o listę obecności stwierdzam kworum.

Przystępuję do przyjęcia porządku obrad. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty, a więc przystępujemy do jego realizacji. W porządku obrad mamy jeden punkt – Informacja Głównego Inspektora Pracy dotycząca Programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2022 oraz lata 2022–2024. Czyli w pewnej dłuższej perspektywie. W związku z tym bardzo proszę…

Wcześniej jednak…Przepraszam, jeszcze nie dopełniłem niesłychanie ważnej czynności, czyli powitania gości na naszym posiedzeniu. A są nimi dzisiaj w związku z tematem: główny inspektor pracy, pani Katarzyna Łażewska-Hrycko – witam serdecznie – pan Jarosław Leśniewski, zastępca głównego inspektora pracy, pan Dariusz Mińkowski, również zastępca głównego inspektora pracy oraz pan Donat Duczyński, zajmujący się obsługą medialną Państwowej Inspekcji Pracy.

Jak już zacząłem tą kwestię, proszę panią Katarzynę Łażewską-Hrycko, głównego inspektora pracy, o przedstawienie informacji.

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam zaszczyt przedstawić program działania Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2022 oraz lata 2022–2024. Program ten jest efektem wnikliwej analizy doświadczeń Państwowej Inspekcji Pracy z działalności kontrolnej i prewencyjnej z lat poprzednich, głosów partnerów społecznych oraz sygnałów wielu środowisk zaangażowanych w szeroko pojętą ochronę pracy. Dokument, który prezentujemy, jest odpowiedzią na wyzwania, jakie rzuca dzisiejsza pandemiczna rzeczywistość i zmieniające się otoczenie społeczno-gospodarcze. Ze względu na ograniczone środki i zasoby ludzkie, jakimi dysponuje Państwowa Inspekcja Pracy, nasze plany muszą zostać określone w taki sposób, aby do maksimum wykorzystać potencjał inspektorów do realizacji ustawowych obowiązków. Chcemy działać w ten sposób, by każdy pracownik miał poczucie, że państwo i jego przedstawiciele działają na jego rzecz, realnie bronią jego praw i bezpieczeństwa.

W 2022 r. Państwowa Inspekcja Pracy planuje przeprowadzić 52 tys. kontroli, a różnymi formami działań prewencyjnych obejmie przynajmniej 30 tys. podmiotów, pracodawców i przedsiębiorców, pracowników, rolników indywidualnych, uczniów, studentów i innych. Filarem naszej aktywności tradycyjnie będzie rozpatrywanie skarg pracowników.

Szacujemy, że 1/3 kontroli stanowić będą interwencje inspektora w konkretnych sprawach. Uzupełnieniem tej formy działalności będą porady prawne, o które z roku na rok zwraca się coraz większa grupa pracowników. Kontrole będą prowadzone w obszarach, gdzie występuje najwięcej zagrożeń zdrowia i życia pracowników, jednak ich forma i przebieg ulegną modyfikacjom. Przykładem takich zmienionych działań może być branża budowlana. Na lata 2022–2024 zaplanowano realizację trzyletniej strategii kontroli i prewencji Państwowej Inspekcji Pracy w budownictwie. Jej celem jest radykalne zmniejszenie występujących zagrożeń wypadkowych przy wykonywaniu prac budowlanych. Stałe oraz systematyczne kontrole i rekontrole podmiotów wykonujących prace budowlane w zestawieniu z podejmowanymi przez inspektorów pracy środkami prawnymi oraz działaniami o charakterze profilaktycznym będą miały za zadanie spowodować trwałą poprawę poziomu bezpieczeństwa pracy na polskich budowach. Przedmiotem zainteresowania inspektorów będą także stosowane powszechnie nowe technologie. Myślę tu chociażby o problematyce organizacji pracy podczas obsługi serwisowej samochodów elektrycznych i hybrydowych. To nowe nierozpoznane źródło zagrożeń dla pracujących. W ostatnich kilkunastu miesiącach Państwowa Inspekcja Pracy w zakresie, na jaki pozwalają przepisy, była zaangażowana w zapewnienie pracownikom warunków pracy w sposób ograniczający ryzyko zakażenia COVID-19. W zależności od rozwoju sytuacji ten rodzaj działalności prowadzony będzie także w przyszłym roku. Państwowa Inspekcja Pracy będzie konsekwentnie realizowała zadania z zakresu prawnej ochrony pracy.

Podobnie jak w latach poprzednich, w związku z utrzymującym się poziomem nieprawidłowości i społecznymi skutkami uchybień najistotniejsze działania będą skoncentrowane na kontroli prawidłowości zatrudnienia na podstawie umów cywilnoprawnych, ograniczeniu naruszeń przepisów o czasie pracy oraz wypłacie wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy. Aktywność inspektorów pracy, tak jak w latach poprzednich, obejmie kontrolę przestrzegania ważnych przepisów dotyczących minimalnego wynagrodzenia za pracę i znowelizowanych przepisów ograniczających handel w niedziele. Uzupełnieniem działań kontrolno-nadzorczych tradycyjnie będzie realizacja zadań o charakterze doradczo-prewencyjnym. Jednym z nich w najbliższych latach będzie kampania informacyjno-edukacyjna zmierzająca do kształtowania kultury pracy respektującej praworządność adresowana do młodzieży oraz osób wkraczających na rynek pracy. Dostrzegamy potrzebę rozwijania działań na rzecz edukacji młodych osób, w tym podnoszenia ich świadomości w dziedzinie bezpieczeństwa pracy oraz praw pracowniczych jako przyszłych pracowników i pracodawców. W ramach dobrze znanych i cenionych programów prewencyjnych prowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy inspektorzy pracy i pracownicy merytoryczni dotrą z konkretnym wsparciem do tysięcy podmiotów. Będą to głównie mali i średni przedsiębiorcy mający problemy z dostosowaniem swoich zakładów pracy do bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia. Zwrócą im uwagę między innymi na zagadnienia związane z prawidłową oceną ryzyka zawodowego.

Działania Państwowej Inspekcji Pracy obejmą także realizację zadań opartych na współpracy międzynarodowej. Ważnym ich elementem jest ochrona pracowników delegowanych, a także kontrola legalności zatrudnienia cudzoziemców. Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedstawiłam jedynie zarys i skalę planowanej aktywności Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2022 i lata następne. Szczegóły będziemy omawiać i prezentować w dalszej części obrad. Wiem, że państwa doświadczenie, profesjonalizm, wrażliwość na kwestie ochrony pracy pozwolą na opracowanie kompleksowej strategii mającej na celu poprawę sytuacji wszystkich osób świadczących pracę, a jej kluczowym elementem będzie Państwowa Inspekcja Pracy i jej program działania. Jak pan przewodniczący pozwoli, to oddam głos panu inspektorowi Leśniewskiemu – przedstawi szczegóły naszego programu.

Zastępca głównego inspektora pracy Jarosław Leśniewski:

Szanowni państwo, w kilkunastu slajdach uzupełnię to, o czym wspominała pani minister. Przede wszystkim program działania, jak zostało powiedziane, to rok 2022 i 3 kolejne lata, gdyż kilka z tych zadań, o których będę mówił, to również zagadnienia 3-letnie.

Przede wszystkim jak program powstaje? Wspominała o tym pani minister. Analizujemy wyniki kontroli, analizujemy również to, co do nas wpływa z ministerstw, urzędów centralnych, Rady Ochrony Pracy i Komisji. Uwzględniamy również to, co zostało zaplanowane dla nas w ramach naszego uczestnictwa w Unii Europejskiej. Mam tu na myśli kampanię Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy, SLIC, o czym będę później wspominał.

Zacznę może trochę inaczej, niż jest program ułożony – od tego, co tak naprawdę procentowo zajmuje najwięcej czasu. Tych kontroli robimy najwięcej i tych kontroli nie planujemy, natomiast one są w znacznej liczbie prowadzone co roku – to jest rozpatrywanie, badanie skarg i wniosków zgłaszanych do Państwowej Inspekcji Pracy. Jak państwo widzą na slajdzie, w zeszłym roku to 34%. W tym roku już ponad 40% naszych sił, naszych kontroli, które prowadzimy kierunkujemy na rozpatrzenie skarg pracowniczych dotyczących zarówno pracowników, jak i byłych pracowników, jak i osób, które pracują na podstawie umów cywilnoprawnych. Przyjmujemy również skargi składane przez związki zawodowe i różne grupy, na przykład cudzoziemców. Przyjmujemy skargi osób pracujących w ochronie mienia, skargi związane z epidemią, tarczami antykryzysowymi i tak dalej. Duże nasze działanie… Jak państwo widzą, zmiana skali skarg pomimo pewnego spowolnienia gospodarki, praktycznie niezauważalna w liczbie skarg. W 2019 r. to 50 tys. W zeszłym roku 47 tys. W tym roku już ponad 46 tys.

Drugie nasze priorytetowe zadanie dotyczy prawnej ochrony pracy. Tych kontroli jest dużo, bo planujemy zrobić około 8 tys. To jest kontrola prawidłowości zatrudniania na podstawie umów cywilnoprawnych, czyli przede wszystkim w zakresie spełniania warunków zawarcia takiej umowy cywilnoprawnej, a nie umowy o pracę. Duże zagadnienie, które również kontrolujemy, to wypłata minimalnego wynagrodzenia za pracę, minimalnej stawki godzinowej. Do tego od lat nasze priorytetowe zadanie, które co roku realizujemy – w przyszłym roku planujemy zwiększyć liczbę kontroli dwukrotnie – to jest kontrola czasu pracy i wypłaty wynagrodzeń. Czyli zarówno niewypłacenie, nieterminowe wypłacanie wynagrodzenia, potrącenia, wynagrodzenia w godzinach nadliczbowych i tak dalej. W tych kontrolach uwzględniamy również problematykę czasu pracy. Tutaj tylko wskazaliśmy, iż takim innym zadaniem, które co roku realizujemy jest również nasz udział w krajowej strategii kontroli przepisów w zakresie czasu jazdy, postoju, przerw i odpoczynku kierowców. Takich kontroli w ciągu dwulatki mamy przeprowadzić blisko 820 tys.

Zadaniem naszym, które też chciałem na wstępie przedstawić, to jest badanie okoliczności i przyczyn wypadków. Jak państwo wiedzą, my te wypadki badamy zarówno w kontekście stwierdzenia naruszenia przepisów, jak również funkcjonowania i działalności zespołów powypadkowych. Skala trochę mniejsza niż w latach ubiegłych, natomiast też trzeba podkreślić, że 170 osób, które rozpoczęły w zeszłym roku prace, do domu już nie wróciło. To jest 171 wypadków śmiertelnych. Wypadki będziemy również badali w przyszłym roku, zarówno w kontekście pracowników, którzy ulegają wypadkom, a również innych osób, które pracują na podstawie innych umów cywilnoprawnych. Także będziemy badali coraz częstsze wypadki cudzoziemców.

Kolejną rzeczą, na którą chciałem zwrócić uwagę, to jest nasz program „Pierwsza kontrola". To nasze wsparcie małych firm w tworzeniu praworządnych i bezpiecznych warunków pracy. Jak państwo wiedzą od lat taki program realizujemy. To są wytypowane podmioty, które wcześniej nie były kontrolowane przez nas, które funkcjonują nie dłużej niż 3 lata. To są te nasze działania w stosunku do tych firm, które pierwszy raz mają kontakt z inspektorem pracy. Działania bardziej informacyjno-instruktażowe, bardziej audytowe. Staramy się tam nie wszczynać postępowania, z reguły są to kontrole bezsankcyjne, oczywiście ze świadomością, że w momencie, kiedy stwierdzamy bezpośrednie narażenie zdrowia i życia czy też nielegalne zatrudnienie, to takie sankcje po prostu muszą być. Planujemy później rekontrole. Chcemy, aby ta nasza skuteczność była zdecydowanie lepsza. Jak państwo widzą, w 25% tych podmiotów, małych i mikroprzedsiębiorstwach, odnieśliśmy sukces, czyli tam nastąpiła na tyle trwała i zadowalająca poprawa, że nie wymagają żadnych innych działań, natomiast pozostaje nam nadal 75%, do których chcemy w szczególności dotrzeć.

Wspominała o tym pani minister – pamiętamy o działaniach związanych z naszą rolą w zakresie kontroli w czasie epidemii SARS- CoV-2. Podstawowe zagadnienia, czyli przede wszystkim działania podejmowane przez pracodawców w celu zapewnienia osobom pracującym odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy – maseczki, dystans, dezynfekcja również są kontrolowane przez nas.

Pamiętamy również o kontroli tarcz w kontekście 3 zagadnień – porozumienia i zgłaszanie do Państwowej Inspekcji Pracy tych porozumień, utrzymanie zatrudnienia w zakresie dofinansowania i zakaz wypowiadania umów z przyczyn niedotyczących pracowników.

Trzy duże strategie w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. O pierwszej pani minister wspominała. To jest strategia kontroli działań prewencyjnych dla sektora budowlanego. To są podmioty, w których jest duża liczba wypadków. Jest wiele zagrożeń. Dlatego pierwsza strategia ukierunkowana dla sektora budowlanego. Mamy również trzyletnią strategię zagrożeń chemicznych, jak i strategię wzmożonego nadzoru.

Krótko o każdej z tych strategii. Przede wszystkim strategia dla sektora budowlanego – ambitne zadanie, 1000 placów budowy chcemy objąć kontrolami. Wytypowaliśmy już 100 placów budowy, takich największych wielkokubaturowych, odcinkowo długich. Planujemy dodatkowych 900 kontroli w na mniejszych placach budowy. Te kontrole będą miały na celu eliminowanie zagrożeń wypadkowych. Planujemy też kontrole krótkotrwałych robót budowlanych, czyli takie szybkie wejście na mikro i małe budowy albo nawet takie budowy, które wykonywane są w ciągu 1–2 dni, bez decyzji, bez kierownika. Jak co roku planujemy również kontrolę w zakresie oceny przestrzegania przepisów BHP podczas prac żurawiami wieżowymi i szybko montującymi. Tutaj w szczególności chodzi o przygotowanie do pracy operatorów, hakowego i sygnalisty, sposób komunikowania się i przede wszystkim czas pracy operatorów żurawi. Pamiętamy o działalności prewencyjnej, czyli oprócz takich naszych twardych działań w zakresie kontroli dużych budów i małych obudów, również kampania „Budowa. STOP wypadkom!", gdzie celem naszym jest zwiększenie świadomości, popularyzacja, podnoszenie wiedzy, upowszechnianie informacji na temat prawidłowego stosowania środków ochrony indywidualnej i promowanie dobrych praktyk.

Strategia kontroli chemicznych to przede wszystkim kontrole niebezpiecznych i szkodliwych dla zdrowia czynników chemicznych. To kontrole w zakładach, w których występuje ryzyko poważnej awarii przemysłowej. Przypomnę, są to zakłady podprogowe, które nie podlegają pod dyrektywę Seveso. To kontrole czynników rakotwórczych, mutagennych, to wytypowane kontrole, w których istnieje zagrożenie wybuchem. To kontrola azbestu, ustawy o produktach biobójczych i REACH i CLP. W przyszłym roku planujemy również w ramach tej strategii objąć kontrolami rozlewnie gazu płynnego i zakłady, w których występuje atmosfera wybuchowa oraz wyrobów pirotechnicznych do użytku cywilnego.

Trzecia strategia, jak wspominałem, to strategia wzmożonego nadzoru nad zakładami pracy, czyli nad tymi zakładami, w których mamy największą liczbę wypadków, wysoką skalę zagrożeń. To są takie nasze kontrole, które prowadzimy dwa razy w ciągu roku. To jest specjalny nadzór nad tymi zakładami. Staramy się doprowadzić do tego, aby zmniejszony został poziom ryzyka zawodowego. Mamy wytypowanych 51 zakładów w skali kraju, nad którymi będziemy około 3 lat pracowali.

Kompleksowe zadania w wybranych branżach. Trudno sobie wyobrazić kontrole Państwowej Inspekcji Pracy bez takich podstawowych branż, które co roku kontrolujemy w poszczególnych aspektach zarówno prawnych, jak i technicznych. Zwracam uwagę, to są kontrole kompleksowe.

Opieka zdrowotna – zatrudnienie lekarzy i pielęgniarek, czas pracy, BHP, w szczególności zagrożenia mutagenne i teratogenne.

Górnictwo to przede wszystkim górnictwo podziemne, ale uwzględniamy również kopalnie odkrywkowe.

Handel to małe podmioty do 300 m powierzchni sprzedaży i duże wielkopowierzchniowe. Pamiętamy oczywiście o ograniczeniu handlu w niedzielę. Takie kontrole, głównie interwencyjne, planujemy prowadzić.

Również kontrole w zakładach rolnych zaplanowaliśmy jako kompleksowe – prawo, BHP i legalność.

O pozostałych branżach tylko wspomnę. Leśnictwo ze względu na skalę zagrożeń wypadkowych związanych z pozyskiwaniem i zrywką drewna. Gospodarka komunalna, oczyszczalnie ścieków, edukacja. Takie działania typowo prawne będziemy kontrolowali – zarówno przestrzeganie przepisów Kodeksu pracy, jak i Karty Nauczyciela w szczególności w kontekście pracy nauczycieli na pracy zdalnej. Gospodarka morska, czyli odbiory statków jednostek pływających.

Nowy temat wprowadzony na przyszły rok dotyczy bezpieczeństwa i higieny pracy przy urządzeniach, instalacjach elektroenergetycznych. Dwie grupy zakładów będziemy robili w tym zakresie. Przede wszystkim organizacja prac związanych z zabezpieczeniem przed porażeniem prądem na poziomie średnich napięć. Drugi temat jest trochę trudniejszy robiony przez naszych specjalistów, energetyków – to są kontrole w elektrowniach i elektrociepłowniach, gdzie występują bloki parowo-gazowe oraz w których jako paliwo podstawowe stosuje się materiały o dużej wartości opałowej z wyselekcjonowanych odpadów, tak zwane paliwo RDF.

Wspominałem o kontrolach związanych z naszym funkcjonowaniu w Unii Europejskiej. Tylko wspomnę o kontrolach związanych z przeciwdziałaniem dolegliwościom mięśniowo-szkieletowym związanym z pracą. To jest w ramach kampanii SLIC-owskiej. Jest to taka kampania, w której Inspekcja Pracy, tak jak i wszystkie inspekcje, będzie uczestniczyła.

Kontrole w branżach spożywczej i usług medycznych w tym samym czasie według jednolitych w Unii Europejskiej wytycznych.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Co to jest SLIC?

Zastępca głównego inspektora pracy Jarosław Leśniewski:

Komitet wyższych inspektorów – taka organizacja zrzeszająca inspektorów pracy krajów unijnych, do których Inspekcja Pracy należy. Pani Inspektor raz czy dwa razy w roku takie spotkanie komitetu odbywa jako przedstawiciel naszego kraju.

Temat, o którym wspominała pani inspektor, zainspirowany jednym z posiedzeń Rady Ochrony Pracy, w którym chcemy zająć się problematyką zagrożeń elektrycznych oraz mechanicznych przy obsłudze e-pojazdów, zwracając uwagę przede wszystkim demontaż ogniw baterii akumulatorowych. No i ważne zagadnienie – uregulowanie uprawnień kwalifikacyjnych z tym związanych w tego typu warsztatach i punktach obsługi. Takich kontroli chcemy również 50 w skali kraju przeprowadzić.

Pamiętamy o nadzorze rynku, o zakładach aktywności zawodowej, które ubiegają się o nadanie statusu, rozszerzenie, jak i o kontrolach związanych z hałasem.

Zagadnienia z zakresu prawnej ochrony pracy, poza tymi, o których wspominałem na początku – czyli umowy, prawidłowość zawierania umów cywilnoprawnych, czas pracy i wynagrodzenia – to również trzy zadania. Od kilku lat realizujemy i również zaplanowaliśmy PPK, czyli pracownicze plany kapitałowe – obowiązek zawierania umów i dokonywanie wpłat. Przede wszystkim kierujemy nasze działania na podmioty zatrudniające powyżej 200 osób i skargi. Planujemy… To znaczy uwzględniliśmy w programie i czekamy na odpowiednie przepisy, także kontrolę pracy zdalnej. Mamy świadomość, że po wprowadzeniu tych przepisów rola PIP również będzie dość znaczna, szczególnie w zakresie kontroli tych planowanych wprowadzonych obowiązków w tym zakresie, zarówno tych formalno-prawnych, jak i tych dotyczących BHP pracownika wykonującego pracę zdalną. Jeszcze kontrola młodocianych i zatrudnienia dzieci do lat 16.

Duży blok – legalność zatrudnienia – dotyczący zarówno obywateli polskich, jak i cudzoziemców, zarówno legalność zatrudnienia, jak i to, czy są opłacane składki, w szczególności składki na Fundusz Pracy. Cudzoziemcy to przede wszystkim obywatele Ukrainy, ale nie tylko to również państwa trzecie – Indie, Bangladesz, Nepal i coraz częściej pojawiający się u nas cudzoziemcy z Ameryki Łacińskiej.

Agencja zatrudnienia. Przede wszystkim, czy one działają legalnie na polskim rynku pracy, czy mają właściwe certyfikaty. Zajmujemy się również problematyką pracy tym-

czasowej i outsourcingu – czy nie zastępuje pracy tymczasowej. Także delegowanie pracowników z i do Polski.

Wspominała o tym pan minister – zadania prewencyjne. Również o tym pamiętamy. Pierwsza taka podstawowa kampania to jest kampania budowlana, czyli „Budowa. STOP wypadkom". Dwie, na które chciałem zwrócić uwagę, bo to jest też nowość… Kampania informacyjno-edukacyjna „Kształtowanie kultury bezpieczeństwa wśród młodzieży", której celem jest podniesienie świadomości w dziedzinie prawa pracy i BHP wśród młodzieży. Ważna jest współpraca z placówkami oświatowymi, gdzie będzie realizowany ten program. Drugi temat to efektywne zarządzanie ryzykiem zawodowym. Chcemy zająć się popularyzacją oceny ryzyka zawodowego, zmiany podejścia do oceny tego ryzyka, przede wszystkim ustalenie, czym jest ryzyko zawodowe, po co się je robi, jak ważną rolę ryzyko zawodowe ma w zakresie funkcjonowania przedsiębiorstwa, jak się identyfikuje zagrożenia i po co są działania korygujące tym zakresie. Również program ukierunkowany na rolników indywidualnych i zagadnieniom przeciwdziałania negatywnym skutkom stresu w miejscach pracy.

Zadania prewencyjno-promocyjne to również nasze konkursy. Wskazaliśmy sześć konkursów. Podstawowy, w którym mamy złotą listę przedsiębiorców. To jest konkurs „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej". Ale również mamy wiele innych konkursów, nie odbyłyby się bez naszych naturalnych partnerów, współorganizatorów tych konkursów. Wspomnę tylko o najważniejszych, czyli konkurs „Najaktywniejszy Społeczny Inspektor Pracy" – współpraca z reprezentatywnymi organizacjami związkowymi Forum OPZZ i NSZZ „Solidarność". „Bezpiecznie od startu" – współpraca ze Związkiem Rzemiosła Polskiego. „Bezpieczne gospodarstwo rolne" – duża rola Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz KRUS. „Buduj bezpiecznie" – naszym naturalnym partnerem w tym zakresie jest Porozumienie dla Bezpieczeństwa Budownictwa.

Kończąc – poradnictwo prawne. Wspominała o tym pani minister – chcemy zintensyfikować porady prawne, szczególnie w siedzibach okręgowych inspektoratów pracy. W dobie pandemii jest duże zapotrzebowanie na tą formę kontaktu z pracownikami, pracodawcami. Jak państwo widzą na wykresie, już w tym roku po intensyfikacji w 2020 r. takich porad udzieliliśmy 50 tys. – osobom, które miały jakieś roszczenie i chciały porozmawiać z inspektorem pracy albo specjalistą PIP telefonicznie.

Współpraca międzynarodowa to Komitet Wyższych Inspektorów Pracy. To nasze działania w ramach tej wspólnej unijnej kampanii, jak również praca w grupach roboczych. Wspomnę tylko Grupę Współpracy Administracyjnej, ADCO. To nasza współpraca z Europejskim Urzędem do spraw Pracy, szczególnie w kontekście planowanych, już nawet realizowanych w tym roku, wspólnych lub uzgodnionych kontroli transgranicznych, jak i wymiana informacji dotyczących pracowników delegowanych poprzez system IMI.

Na zakończenie przedstawiamy państwu również zadania własne okręgowych inspektoratów pracy. Chcieliśmy, aby okręgowe inspektoraty pracy, również biorąc pod uwagę specyfikę funkcjonowania na danym terenie, wytypowały takie swoje tematy newralgiczne, które chciałyby realizować, które są dla ich terenu ważne. Takich tematów mamy 26. Wspomnę tylko o kilku. Na przykład OIP Gdańsk – ocena przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy na budowie farm wiatrowych, w tym morskich. Kontrole ratowników wodnych w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących zatrudniania – to Białystok, Gdańsk i Olsztyn. Też ciekawe tematy dotyczące na przykład OIP Łódź – bezpieczeństwo pracy w lecznicach weterynaryjnych, w szczególności podczas pracy ze źródłami promieniowania jonizującego. Poznań – ekspozycja pracowników na szkodliwe czynniki reprotoksyczne w środowisku pracy. Dziękuję za uwagę. Jesteśmy gotowi na państwa pytania.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo za tę obrazową prezentację. Przez maseczkę nie widać mojego rozbawienia, ale pod koniec, kiedy wspomniał pan o tych lecznicach dla zwierząt, to pierwsze, co mi się skojarzyło, to ostrożność, by nie być pogryzionym przez psa. A okazało się, że zupełnie innej natury zagrożenia tam występują. Przepraszam za tę dygresję.

Jeszcze raz dziękuję za tę bardzo taką poglądową, obrazową prezentację. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę pana posła.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Dziękuję bardzo. Oczywiście wiele wątków można by poruszyć. Chciałem poruszyć kilka. Mianowicie pierwszy dotyczy działań własnych okręgowych inspektoratów pracy. Tutaj niektóre rzeczy się powtarzają, na przykład kwestie zatrudnienia ratowników wodnych. Dalej – zatrudnionych w segmencie usług turystycznych, warsztaty samochodowe… Świadomy zamysł? Chcecie, żeby na przykład w 2–3 okręgowych inspektoratach pracy odbywały się te same kontrole? Nie lepiej, żeby spektrum zdobywania informacji i doświadczeń było większe?

Drugie pytanie dotyczy sytuacji, z którą spotkałem się w relacjach z państwem. Mianowicie pewien obywatel zwrócił mi uwagę na nietypowy rodzaj pracy – inspektora BHP na okrętach. Rzecz dotyczy gaśnic. Kontrola gaśnic polega na bardzo nietypowym ruchu – zdjęcia z wieszaka gaśnicy, obrócenie jej o 180 stopni i potrząsania. Jeżeli mamy do czynienia z gaśnicami o wadze 10–20 kg, to jest to dramatycznie obciążające kręgosłup i układ mięśniowo szkieletowy. Próbowałem z wami dojść do ładu, to znaczy ustalić, jak podchodzicie do tego zagadnienia. Byłem odsyłany od Annasza do Kajfasza – po pierwsze, że to statki morskie, a po drugie że to jakiś instytut pracy się tym będzie zajmował… Korespondencja trwała 2 lata. Nic z tego nie wyszło. Prosiłbym, żeby państwo wrócili do tej sprawy i postarali się wyjaśnić mi raz na zawsze, co się dzieje w sytuacji, kiedy jakiś obywatel zgłasza wam nietypową sytuację w pracy. Zupełnie realną, której nie przewidują przepisy. Okazało się, że ten ruch, ta czynność nie jest w ogóle opisana. Myślę, że państwo sobie wyobrażają – wieszak, ściągamy 20 kg, obracamy i musimy kilka razy potrząsnąć tym ciężarem. I tak na statku kilkadziesiąt razy dziennie, bo tych w tych gaśnic jest ogromna ilość. To jest taki przykład, gdzie mu powstają pewne sytuacje i musicie być jak gdyby wrażliwi na te sygnały, bo je trzeba rekomendować do opisania w prawie i również starać się reagować na pojawiające się nowe zagrożenia.

Tutaj przejdę do sytuacji zmieniającego się rynku pracy. Na przykład, czy w ogóle uwzględnić rozwój e-commerce – czyli kwestii sortowania, przesyłania, dowożenia masy towarowej, której wspólnym mianownikiem jest to, że to są kilogramy i nieraz wielkie gabaryty. Na ile uwzględniacie właśnie te sortownie pakowalnie i dystrybucje? To jest nowa sytuacja.

Kolejna rzecz. Pochylamy się nad różnymi rodzajami działalności. Miałem okazję popatrzeć, jak pracuje kasjerka na kasie przed świętami. Na tę przesuwającą się masę towarową. Jedna biedna kobieta musi przypuszczalnie przepuścić X ton dziennie, jak na taśmie. Praca obciążająca umysłowo, fizycznie pod każdym względem. Nie znajduję słowa tutaj o kasjerkach. Kompletnie tego nie ma. Przeglądałem pobieżnie, ale chciałbym o to zapytać, bo to są właśnie ci najciężej pracujący ludzie. To jest ten prekariat współczesny, gdzie po prostu za relatywnie niewielkie pieniądze wykonuje się gigantyczną, nadzwyczaj obciążającą pracę. Czy to jest w waszym zainteresowaniu? Jak do tego zamierzacie podchodzić?

Co do konkursów – oczywiście jak najbardziej… Jest taki konkurs dla młodzieży o prawach pracownika. Ja bym proponował, żeby uwzględniać w takich tytułach również obowiązki pracownika. Zanim dojdziemy do praw, to każdy ma, jeżeli chodzi o swoje stanowisko pracy, pewne obowiązki i one bardzo często są lekceważone. Dobrze wiemy, że ze zlekceważenia obowiązków biorą się najgorsze sytuacje i wypadki. To by była taka sugestia modyfikacji, żeby postarać się uzupełnić ten tytuł – nie tylko prawa, ale również obowiązki. To tyle, bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Tutaj do ten zakres pytań – przepraszam, że pozwolę sobie to dopowiedzieć pewne uwagi – był dosyć spory. Przyznam, że parokrotnie miałem wątpliwości, która z tych spraw jest rzeczywiście w kompetencji Państwowej Inspekcji Pracy. Choćby ten pierwszy tak malowniczo przez pana opisany temat kontroli gaśnic – to jest związane z przepisami pożarowymi. Są odpowiednie służby w zakładach… Tam jest osoba, która ma odpowiednie badania lekarskie i odpowiednią tężyznę, żeby móc

temu sprostać. Sądzę, że tutaj tego rodzaju regulacja… Nie wiem, czy to akurat… Oczywiście, jak będzie skarga, to się Inspekcja powinna tym zająć, ale normalnie na co dzień służby przeciwpożarowe zajmują się takimi sprawami. Takie doprecyzowania by mi były tu przydatne.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Inspektor BHP się tym zajmował na okręcie. Nie strażak, tylko zatrudniony człowiek, normalny pracownik.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Inspekcji Pracy pewnie nie będzie wypadało się odnieść tak zupełnie szczerze, a posłowi wypada – sprawy dotyczące zarówno tych gaśnic, jak i warunków bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczące odpowiedniego cyklu produkcyjnego leżą w gestii, a właściwie w obowiązku pracodawcy. To on jest obowiązany. Po to ma służbę BHP w zakładzie pracy, żeby cykl produkcyjny był przygotowany zgodnie z przepisami. Inspekcja Pracy jedyne co może zrobić, to skontrolować, czy te przepisy są realizowane i czy są zgodne z ogólnymi normami. Natomiast co zaś się tyczy obowiązków pracowników – panie pośle, obowiązki pracowników koordynuje, kontroluje w każdym zakładzie pracy pracodawca i ma do tego uprawnienia wynikające z Kodeksu pracy. Inspekcja Pracy, jak sama nazwa wskazuje – ale również artykuły poszczególne ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy – ma określony zakres obowiązków. Jest to organ nadzorujący przestrzeganie prawa pracy. To prawo tworzy albo parlament, albo – jeśli mówimy o regulaminach wewnątrzzakładowych – pracodawca wspólnie z odpowiednimi służbami. Na komisjach wspólnych z partnerami społecznymi przyjmują to lub nie. Przepraszam bardzo Inspekcję, że trochę państwa, że tak powiem, odciążyłam od odpowiedzi, ale mam świadomość, że jeśli wybrzmi to z państwa ust, to może być to przyjęte jako spychotechnika, a tak nie jest. Inspekcja może poruszać się jedynie w zakresie określonym ustawą o Państwowej Inspekcji Pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Niemniej problemy dostrzeżone przez pana posła są cenne…

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

W ramach ad vocem – ja mówię o konkursie dla młodzieży, a nie o generaliach. Jest konkurs „Poznaj swoje prawa w pracy". OK. Ale to była drobna sugestia. Prawa i obowiązki w pracy. Dlatego, że przy kształtowaniu młodzieży ważne jest, żeby były te dwie strony medalu kształtowane równocześnie. To była tylko sugestia. Dotyczy strony 70, tego konkursu.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Bardzo dziękujemy, panie pośle. Ja chciałem podkreślić, że te sugestie czy spostrzeżenia pana są bardzo cenne, zwłaszcza to szczególne obciążenie pracowników handlu. Chociaż ja domyślam się, że nie wszystkie branże są w stanie państwo tu wymienić. Ale może warto do tego nawiązać? Ostatnio rzeczywiście wokół branży handlowej jest sporo dyskusji również w kontekście tej pracy w niedzielę. Na jednym z poprzednich posiedzeń wręcz były informacje państwa o kontroli właśnie pracy w handlu. Bardzo proszę.

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Szanowni państwo, szanowny panie przewodniczący, szanowny panie pośle – dziękuję też pani poseł za tę uwagę – rzeczywiście nie zawsze nam wypada jako Państwowej Inspekcji Pracy jasno i w taki dosyć adekwatny do rzeczywistości sposób stwierdzić, że pomimo podejmowanych przez nas działań nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na wszystkie wyzwania, jakie niesie ze sobą rynek pracy. To wynika po pierwsze, z kwestii dotyczącej tego, że te nowe zjawiska, które się na rynku pracy pojawiają, nie zawsze są zdefiniowane. Pracują nad tym zarówno podmioty unijne, my także, żeby wypracować rekomendacje w tym zakresie. To dotyczy nie tylko tej branży transportowej, o której pan mówił, która jest tak bardzo powszechna w dzisiejszych czasach. Dotyczy to również kwestii dotyczącej sztucznej inteligencji, pracy platformowej. Wiemy, że w tym zakresie

jest szereg wyzwań, z którymi my się musimy zmierzyć. Nie ma na to rozwiązań, które by były jednoznaczne i proste. Państwowa Inspekcja Pracy też ich nie ma. Stąd rzeczywiście nie jestem w stanie się odnieść w 100% do korespondencji, która była prowadzona w zakresie tych gaśnic. Ale zgadzam się z tym, że w tym obszarze my możemy tylko wskazywać pewne rekomendacje. Na pewno ta ocena ryzyka zawodowego, o której tutaj mówimy i na którą zwracamy uwagę, to jest ten punkt wyjścia do tego, żeby zweryfikować zagrożenia nie tylko na papierze, ale adekwatnie do tego, jaki stan panuje w danym konkretnym zakładzie. Zależy nam na tym, żeby to nie było tylko dokument, który jest tworzony, bo trzeba, tylko żeby to była taka analiza wyjściowa do oceny w ogóle procesów zarządzania bezpieczeństwem pracy w zakładzie. Rzeczywiście, jeżeli chodzi o te gaśnice i operatorów, którzy dokonują tych przeglądów, wydaje mi się, że skoro przepisy zobowiązują do tego, żeby w taki sposób tych przeglądów dokonywać, to kolejnym punktem wyjściowym jest właśnie ocena ryzyka zawodowego, zweryfikowanie, na ile ten pracownik bezpiecznie i w sposób zgodny z przepisami może te zadania wykonywać. Mogę obiecać, że spojrzymy na tę korespondencję jeszcze raz, natomiast nie gwarantuję tutaj stuprocentowego sukcesu, który osiągniemy, bo być może wymaga to po prostu zmian legislacyjnych.

Natomiast jeżeli chodzi o kwestie obciążenia pracowników pracą, to oprócz tego, o czym mówimy w ramach kampanii realizowanej wspólnie z SLIC, proszę pamiętać też, że Centralny Instytut Ochrony Pracy zorganizował również taką kampanię w ramach Unii Europejskiej i struktur unijnych dotyczącą obciążenia szkieletowo-mięśniowego. To jest w dużej mierze właśnie ta kwestia związana z dźwiganiem. Na to też chcemy zwrócić uwagę. Ale my jesteśmy w stanie objąć tutaj tylko te branże, które zostały wytypowane, taką szczególną jakby dodatkową kampanią. Natomiast zasięg tej kampanii organizowanej przez Centralny Instytut Ochrony Pracy był zdecydowanie większy. Szereg materiałów, które zostały stworzone również jako Inspekcja Pracy wykorzystujemy promując te działania. Tutaj rzeczywiście wymaga to rozwiązań systemowych. My, jako Inspekcja Pracy, w trakcie kontroli oczywiście, na to obciążenie szkieletowo-mięśniowe i na obciążenie pracowników pracą zwracamy uwagę.

Ale też zwracam uwagę w przypadku tych kasjerek, o których pan wspominał, że w tym zakresie rzeczywiście kontrolujemy handel i tutaj pan przewodniczący Śniadek ma stuprocentową rację. Robiliśmy całą akcję dotyczącą pracy w niedziele w handlu. Będziemy kontynuowali ją w przyszłym roku. Natomiast elementem tej kontroli była głównie kwestia dotycząca przestrzegania zakazów i nakazów dotyczących pracy w handlu w niedziele. Niemniej jednak podczas takich kontroli badamy też kwestie związane z obciążeniem pracą i tutaj zasygnalizuję, że te przepisy w tym zakresie nie są wcale takie jednoznaczne i precyzyjne. Mam na myśli chociażby kwestie związane z badaniem wydatku energetycznego. Myślę, że to nie jest na dzisiejsze posiedzenie, ale gdybyście państwo byli zainteresowani, to pewnie też możemy się podzielić naszymi spostrzeżeniami w tym zakresie.

Odnosząc się do tego, o czym wspominała pani poseł – nie na wszystkie bolączki i pytania rynku pracy Państwowa Inspekcja Pracy jest w stanie udzielić odpowiedzi i we wszystkich obszarach działać. Chociaż staramy się – tak jak pan inspektor Leśniewski wspomniał – żeby większość naszej działalności koncentrowała się na rozpatrywaniu indywidualnych skarg pracowniczych. Tam, gdzie nie mamy normy prawnej do tego, żeby jednoznacznie nakazać określone działania pracodawcy czy skierować wnioski w wystąpieniu, albo podjąć też sankcje wykroczeniowe, jeżeli jest taka potrzeba, to informujemy o tym te osoby zgłaszające się do nas i wówczas pozostaje im tylko i wyłącznie droga postępowania sądowego.

A co do młodocianych, to myślę, że to jest pewien skrót myślowy. Natomiast z naszej perspektywy jednak dużo częściej młodzi ludzie wkraczający na ten rynek pracy nie mają wiedzy podstawowej co do tego, z jakimi zobowiązaniami się wiąże w ogóle zawarcie umowy, jakie rodzaje umów funkcjonują na rynku pracy, ani też jakie są względy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy przy określonych rodzajach prac. To prowadzi do szeregu nadużyć. Zwracamy uwagę na te prawa w pracy, ponieważ zgłasza się do nas rokrocznie rzesza młodych osób, które zostały pokrzywdzone. Dostają jakąś

umowę chowaną do szuflady, później nie mają wypłaconego wynagrodzenia. Pojawia się pytanie, gdzie byli w tym zakresie ich opiekunowie prawni, osoby dorosłe. Dlatego zwracamy uwagę na te prawa, ponieważ ze swojej strony obserwujemy, że najczęściej dotyczy to naruszania uprawnień tych młodocianych osób, które wkraczają na rynek pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja teraz się upewniałem… Pamiętam, że pan przewodniczący rozesłał pismo do nas wszystkich dotyczące planu pracy Komisji na rok przyszły. Jeśli są jakieś takie szczególne zagadnienia, które są w naszej ocenie warte tego, żeby się nimi zająć, to możemy w ramach planu pracy Komisji ewentualnie uwzględnić któreś tych zagadnień, które wymagałoby dużo szerszego omówienia. Nawet zachęcam właśnie… Ciekawe rzeczy pan wyciągnął… Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Dziękuję. Traktuję naszą Komisję jako forum wymiany myśli i spostrzeżeń, bo mamy inną perspektywę. Celowo powiedziałem o tym ruchu, bo proszę zwrócić uwagę – jak idzie taka taśma towarowa i kasjerka nagle ma przełożyć dziesięciokilogramowy pakunek z lewej na prawą… To się powtarza setki razy. Nie ma regulacji, która mówi, ile można położyć na taśmę, ile ona musi przenieść z lewa na prawo. To jest kwestia – czy ktoś się zajmuje takimi sprawami? Może ten instytut? Może to powinno być adresowane jako regulacja europejska?

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Znam odpowiedź na to pytanie.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Żeby była granica formatowania czy tworzenia paczki towarowej, która może przejść przez kasę, przez taśmę. To powinna może być jakaś naklejka. Nie wiem. Jakieś rozwiązania, które chronią tych ludzi po prostu przed tym, że zajadą się zupełnie…

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

To, o czym pan mówi, jest dokładnie przedmiotem badań Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy. Taka jest pełna nazwa. Chyba na październikowej Radzie Ochrony Pracy Instytut właśnie bardzo szczegółowo referował, omawiał ten temat i myślę, że możemy, jeśli będzie taka wola, zaprosić go na Komisję. Na pewno poprosimy o streszczenie, bo ten materiał przedstawiony był bardzo bogaty. Ta rada trwała dosyć długo. Ale można to streścić. Albo również i w takiej formie przedstawić naszej Komisji. To jest tylko kwestia złożenia wniosku i uwzględnienia tego w planie pracy na rok przyszły.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Jeśli nie, no to zachęcam… Tu wszyscy państwo dostali bardzo ładnie przygotowany, obrazowy program działania na rok przyszły. Tak jak mówiłem – jeśli w planie pracy uwzględnimy jakieś zagadnienie… Zresztą Inspekcja Pracy to jest jedna z tych instytucji najściślej współpracujących z naszą Komisją. Możemy także przy okazji innych takie interesujące nas pytania zadać.

Wobec braku zgłoszeń zamykam dyskusję i stwierdzam, że Komisja zapoznała się z informacją o programie działań Inspekcji Pracy w roku przyszłym.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Informuję, że protokół z załączonym pełnym zapisem przebiegu posiedzenia będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji.